

JERZY MODRZEWSKI

## UNIwersytet w układzie miejskim i regionalnym

Wśród rozlicznych przyczynków teoretyczno-refleksyjnych w jakie wzbogaciła się powojenna literatura socjopedagogiczna w Polsce, a poświęconych uniwersytetom, ich roli w rozwoju kultury narodowej, w kształtowaniu życia społecznego, w dynamizowaniu ekonomiki kraju wreszcie w zaspokajaniu indywidualnych potrzeb edukacyjnych, zaledwie kilka porusza zagadnienie więzi uniwersytetu z jego miastem i regionem.

Związki te, tak znaczące dla przebiegu procesów psychospołecznych aktualizujących się w samym uniwersytecie, jak i w jego szerszym układzie społeczno-przestrzennym, były pomijane bądź niedostrzegane w całokształcie przedsięwzięć kreujących i lokalizujących uniwersytety w Polsce po 1945 roku. Przedsięwzięcia te, określane często jako planowa (polityka lokalizacji szkół wyższych, uaktywniała w Polsce, jak pisze J. Szczepański<sup>1</sup>, siły irracjonalne dążące do lokalizacji szkół wyższych w coraz mniejszych środowiskach, o niedostatecznej infrastrukturze oświatowej, słabym zapleczu kulturowym, nikłej kadrze naukowej i znikomym możliwościach badawczych. Sam autor nie rozstrzyga wszakże, zarówno w cytowanej, jak i późniejszych opracowaniach poświęconych szkolnictwu wyższemu, kwestii tak zwanej „optymalnej lokalizacji szkół wyższych” pozostawiając ten problem do rozstrzygnięcia empirykom. Idąc w ślad za tą sugestią, a także propozycjami zawartymi w pracach J. Ziółkowskiego<sup>2</sup>, J. Goryńskiego<sup>3</sup> i innych podjąłem próbę ukazania procesu wykształcania się genetycznych, strukturalnych i funkcjonalnych związków szkoły wyższej ze środowiskiem jej lokalizacji czyniąc przedmiotem niniejszego studium uniwersytety w Polsce z odniesieniami tej problematyki do tradycji i wzorów uniwersytetów głównie europejskich.

<sup>1</sup> J. Szczepański, *Funkcje szkół wyższych w środowiskach lokalnych*, w: *Rozmieszczenie ośrodków naukowych w Polsce*, Biuletyn KPZK PAN, t. 1, z. 38, Warszawa 1966, s. 236.

<sup>2</sup> J. Ziółkowski, *Miejsce i rola uniwersytetu w systemie szkolnictwa wyższego i w życiu naukowym kraju*, w: *Socjologia i planowanie społeczne*. Warszawa 1972. ss. 213-239.

<sup>3</sup> J. Goryński, *Problemy infrastruktury szkolnictwa wyższego w Polsce*, Warszawa 1977.

## I. MIASTO JAKO CZYNNIK KREUJĄCY UNIWERSYTETY

Od początku swej 800-letniej historii uniwersytety europejskie zawsze wiązały się z miastem przybierając, jako własne, miejskie wzory organizacji „swych struktur społecznych. „Powstały (one — J. M.) w drodze powolnej ewolucji, aby rozwinąć się jako produkt kultury miejskiej okresu feudalnego”<sup>4</sup>. Historia uniwersytetów jest zatem istotnym komponentem historii i ustroju miast, powstania, rozwoju i upadku ich poszczególnych generacji, tak jak pojawiały się one w procesie wykształcania się, stabilizacji i zanikania formacji społeczno-ekonomicznych: feudalizmu, kapitalizmu i socjalizmu. Ukształtowanym w toku historycznego rozwoju typom miast wyróżnionym ze względu na ich społeczno-ustrojowy kontekst i funkcje<sup>5</sup> zawsze odpowiadają właściwe im, spełniające podobne funkcje typy uniwersytetów<sup>6</sup>. Miastu średniowiecznemu odpowiada typ uniwersytetu w swej społecznej organizacji odzwierciedlający jego korporacyjną strukturę społeczną, miastu burżuazyjnemu odpowiada typ uniwersytetu o strukturze hierarchicznej., klasowej, miastu socjalistycznemu odpowiada typ uniwersytetu zorganizowanego i funkcjonującego na podstawie respektowania zasad ustroju socjalistycznego. U podłoża tych niewątpliwych zbieżności cech i społeczno-ustrojowych mechanizmów konstytuujących dany typ miasta i uniwersytetu, leżą łączące je związki i zależności o charakterze genetycznym, strukturalnym i funkcjonalnym.

Niewątpliwie miejska forma zbiorowości ludzkich dysponująca na pewnym etapie swego rozwoju znacznymi materialnymi, kulturowymi i społecznymi zasobami, o wysokim stopniu złożoności, a także wykształconymi w toku historycznego rozwoju tradycjami edukacyjnymi, spełniała wobec uniwersytetów rolę czynnika kreującego, a następnie umożliwiającego jego stabilizację i rozwój. Wszakże w różnych okresach współistnienia miasta i uniwersytetu łączące je związki przybierały postać różną, przydającą im cechy dialektycznej zmienności. Dialektyka tych związków polegała głównie na tym, że uniwersytety zawsze powstawały w miastach, które osiągały wystarczający po temu poziom rozwoju ekonomiczno-kulturowego. Na zależność tę wskazuje P. Rybicki stwierdzając, „To, że miasta przemysłowe stają się miastami bogatymi, ułatwia im także tworzenie lub skupianie instytucji o pozaprzemysłowym i pozagospodarczym charakterze. Do takich instytucji należą między innymi szkoły wyższe i zwłaszcza uniwersytety”<sup>7</sup>. Tezę tę dobrze

<sup>4</sup> Z. Skubała-Tokarska, Z. Tokarski, *Uniwersytety w Polsce*, Warszawa 1972, s. 17.

<sup>5</sup> P. George, *Miasto*, Warszawa 1956, s. 43 i nast.

<sup>6</sup> W. Markiewicz, *Socjologia a służba społeczna*, Poznań 1972, s. 352 i nast.

ilustrują okoliczności powstania najstarszych uniwersytetów europejskich w Bolonii i Paryżu, w Oxford i Cambridge. Uniwersytety powstawały z reguły w tych miastach, które posiadały już określoną tradycję edukacyjną, dysponowały niezbędną dla ich utworzenia infrastrukturą (budynki szkolne, obiekty socjalno-bytowe, biblioteki itp.) zgrupowaną w mieście kadrami mistrzów uprawiających przynajmniej kilka dyscyplin wiedzy itp., a więc spełniających wystarczające warunki ich powstania. Tak w czasach średniowiecznych, jak i później rolę decydującą spełniał w akcie kreacji uniwersytetów czynnik ekonomiczny. Tamte miały charakter czynników wystarczających, ten zaś walor czynnika decydującego<sup>8</sup>.

Dialektyka więzi łączących uniwersytet z jego miastem polega między innymi i na tym, że w miastach prężnych ekonomicznie, skoncentrowanych na dynamizowaniu swych funkcji gospodarczych, umacnianiu i rozwoju swego znaczenia jako ośrodka administracyjnego (o zasięgu regionalnym lub ogólnokrajowym) fundacja uniwersytetu jest czynnikiem dynamizującym, wspierającym miasto w jego ekonomicznym i administracyjnym krzepnięciu. W tych miastach, raczej małych lub średnich, w których założenie uniwersytetu nie zbiegało się historycznie z ich gwałtownym rozwojem ekonomicznym, administracyjnym bądź kulturowym obserwujemy stopniowy wzrost znaczenia uniwersytetu jako czynnika miastotwórczego, a zarazem generującego nowy typ miasta zwanego uniwersyteckim<sup>9</sup>. W tego typu miastach uniwersytet już z chwilą swego powstania staje się instytucją centralną, „znaną dobrze i bliską wszystkim jego mieszkańcom, którzy uniwersytetem interesują się, choć nie pozostają z nim w bezpośrednim kontakcie”<sup>10</sup>. P. George, autor klasycznego dzieła o miastach świata, charakteryzując Oxford wskazuje, iż miasto to zawdzięcza swą sławę wyłącznie uniwersytetowi i wyposażeniu jego kolegów pomimo lokalizacji w nim przemysłu samochodowego w początkach XX wieku<sup>11</sup>. Ta nie jako szczególna troska małych miast (w Polsce przykład Torunia potwierdza tę prawidłowość) o swoje uniwersytety i ich sławę skłoniła autora wspomnianego dzieła do sformułowania kontrowersyjnej tezy, że „życie kulturalne trzyma się na ogół z dala od centrum politycznego i gorączki intere-

<sup>7</sup> P. Rybicki, *Spółeczeństwo miejskie*, Warszawa 1972, s. 50.

<sup>8</sup> Na przykład w krajach Afryki do roku 1950 istniało zaledwie kilka wyższych uczelni (uniwersytet w Algierii i 3 w Egipcie). Do roku 1970 liczba uniwersytetów Afryki wzrosła do ponad 50. Związek dynamiki rozwoju ilościowego uniwersytetów z dynamiką ekonomicznej inicjacji i rozwoju krajów Afryki jest tu ewidentny.

<sup>9</sup> Ch. D. Harris, *A Functional Classification of Cities in the United States*, Geographical Review N.Y.T. XXXIII 1943.

<sup>10</sup> T. Czeżowski, *O uniwersytecie i studiach uniwersyteckich*, Toruń 1946, s. 64.

<sup>11</sup> P. George. *Miasto*, s. 158.

sów"<sup>12</sup>. Troska ta znajduje również wsparcie wśród samej społeczności uniwersyteckiej na co zwraca uwagę T. Czeżowski pisząc, że właśnie w małych miastach uzyskuje ona szczególne korzyści moralne „polegające na tym, że uniwersytety poddane są życzliwej kontroli społeczeństwa, które reaguje żywo i przychylnie na każde powodzenie i niepowodzenie. Taka kontrola potęguje twórczy wysiłek [...]. Stanowi też często skuteczną tamę dla zaniedbań lub niedociągnięć [...]. Wyrabia się szczególne poczucie godności, związane z przynależnością do uniwersytetu [...]. Dlatego we wszystkich prawie krajach europejskich najwyższy poziom osiągały uniwersytety nie wielkomiejskie, lecz prowincjonalne, gdzie uniwersytet nie ginął w ruchu wielkomiejskim, lecz dominował nad całym życiem swej siedziby”<sup>13</sup>.

Uniwersytety założone i funkcjonujące w dużych miastach, zwłaszcza stołecznych, spełniając sobie właściwe funkcje, przejmują również po części jego funkcje stołeczne. Ewidentnym przykładem takiej orientacji uniwersytetów centralnie usytuowanych może być Uniwersytet Londyński, założony w 1836 roku jako federacja kilku różnych szkół wyższych, uznając za swoje funkcje: kontrolę nad realizacją dydaktyki przez uniwersytety prowincjonalne (egzaminacje), a także ściśle związaną z poprzednią, funkcję promocyjną (nadawanie stopni naukowych). Zjawisko przejmowania przez uniwersytety centralne funkcji stołecznych znacznie wykracza poza ten przykład. Obserwować je można zarówno wśród uniwersytetów średniowiecznych, nowożytnych, a także współczesnych. Tendencja ta potwierdza sformułowaną na wstępie tezę, iż uniwersytety jako wytwór miasta, jego kultury, przejmują także jego niektóre cechy funkcjonalne, jego pozycję wśród miast danego kraju i kręgu kulturowego<sup>14</sup>. Stwierdzając, że uniwersytety są wytworem kultury miejskiej i miasta jako takiego, mam na uwadze głównie materialną postać tej instytucji. Wykształcanie się bowiem jego kulturowego, organizacyjnego, społecznego i merytorycznego wzoru czy modelu jest procesem długotrwałym wyznaczanym szeregiem czynników mniej lub bardziej złożonych i związanych z cechami samego miasta. Nie wnikając bliżej w ich wzajemne konfiguracje tworzące syndromy kreujące i przekształcające uniwersytety warto przynajmniej, wskazać na najważniejsze z nich. Zalicza się do nich między innymi:

— czynniki natury kulturowej. Jak pisze T. Czeżowski: „Rozwój uniwersytetów był zawsze wskaźnikiem rozwoju kulturalnego społeczeństwa, ich upadek wiązał się z kryzysem kulturalnym, a wśród pierwszych oznak podnoszenia się kultury spotykamy właśnie organizację uniwer-

<sup>12</sup> Ibidem, s. 172.

<sup>13</sup> T. Czeżowski, *O uniwersytecie*, s. 66 i nast.

<sup>14</sup> A. Wallis, *Dyskusyjne zagadnienia krajowego układu nauki*, w: *Rozmieszczenie ośrodków naukowych*, s. 252; także A. Kwilecki, *Miejsce i rola Poznania w Polsce Zachodniej*, *Studia Socjologiczne* 1974, nr 1, ss. 159 - 189.

sytetów"<sup>15</sup>. Istotnymi z punktu widzenia genetycznej wobec uniwersytetów roli i tego czynnika wydają się takie cechy kultury jak: określony stan rozwoju języka pociągający za sobą możliwości wchłonięcia przez naród dorobku kulturowego powstałego w innym kręgu kulturowym bądź innym narodzie, zgromadzenie (skupienie) na pewnym obszarze kulturowym infrastruktury kulturowej (materialnych wytworów tożsamości narodowej, wytworzenie niezbędnych dla ich percepcji warunków materialnych — biblioteki, szkoły niższych i średnich szczebli kształcenia), stworzenie materialnych warunków „uprawy nauk”, np. osiągnięcie wystarczającego stanu rozwoju techniki 'pomiaru i odpowiadających jej potencjalnych umiejętności ludzkich, istnienie stowarzyszeń lub towarzystw naukowych jako naturalnego ognia w procesie wykształcenia się instytucjonalnych form uprawy nauk;

— splatający się z kulturowym czynnikiem dziedziczenia tradycji uniwersyteckiej. O wpływie tego czynnika na wykształcanie się kolejnych generacji uniwersytetów świadczy dobitnie historia tej instytucji w Anglii i krajach wspólnoty brytyjskiej<sup>16</sup>. Zjawisko dziedziczenia kulturowego wzoru uniwersytetu obserwujemy w każdym kraju, który posiada tradycję uniwersytecką obejmującą przynajmniej, dwie generacje uniwersytetów. Np. w Polsce mimo pewnych różnic merytorycznych i organizacyjnych poszczególne generacje uniwersytetów przejmowały wzory wykształcone w Uniwersytecie Jagiellońskim;

— czynnik „instytucjonalnego wzoru edukacji”. Uniwersytety zawsze w szerszym lub węższym zakresie wiązały się z narodowym systemem edukacji, przejmując i wzbogacając jego funkcje jako współkonstytuujące ten system, a zarazem organizujące społeczność akademicką w dwie zasadnicze kategorie społeczne: nauczających i studiujących. W tym względzie uniwersytet pojmowany jako szkoła najwyższego szczebla w systemie szkolnym danego kraju podlega tym samym uwarunkowaniom, przeobrażeniom i mechanizmom jakim ulega cały system edukacyjny. Czynnik ten wywierał decydujący wpływ na kształtowanie się wzoru edukacyjnego uniwersytetu w Polsce w okresach zagrożenia bytu narodowego względnie w okresach utraty państwowości polskiej;

— czynnik cywilizacyjny (rewolucje przemysłowe, naukowe, naukowo-techniczne, technologiczno itp.). Spełnia on funkcje kreujące wobec uniwersytetów I generacji, a przede wszystkim dynamizuje proces przekształcania się tradycyjnego wzoru uniwersytetu w nowoczesny. Jest to ten rodzaj czynnika, który wpływa na pojawienie się nowych mutacji, nowych wzorów organizacyjnych i funkcjonalnych uniwersytetu. Np. ukształtowanie się w społeczeństwach wysoko rozwiniętych, przejawia-

<sup>15</sup> T. Czeżowski, *O uniwersytecie*, s. 64.

<sup>16</sup> E. Barker, *British Universities*, London—New York—Toronto 1949.

jących orientację pragmatyczną, tak zwanego uniwersytetu usługowego, prowadzącego na szeroką skalę badania stosowane, świadczącego usługi różnym instytucjom administracyjnym, politycznym, przemysłowym itp.<sup>17</sup>;

— czynnik społeczny. Wiązać go należy z układem sił społecznych, w interesie których leży założenie i utrzymanie uniwersytetu, a także przydanie mu określonego ustroju. Siły te poprzez swoich przedstawicieli w aparacie władzy, poprzez fundacje wreszcie bezpośrednio zaangażowanie się współkreują i utrzymują uniwersytet troszcząc się o to, by realizował on także ich interesy (np. uniwersytety prywatnych fundacji, wyznań religijnych, państwowe itp.). Siły społeczne kreujące uniwersytety bez względu na zakres przyporządkowania sobie tych instytucji, w fazie kreacji uznać należy za czynnik postępu. Wszakże w dalszych fazach funkcjonowania uniwersytetu mogą one skutecznie hamować jego rozwój<sup>18</sup>. Czynnik społeczny to również „pula potrzeb edukacyjnych” ujawnianych wobec uniwersytetu przez społeczności lokalne, regionalne i ponadregionalne. Czynnik ten odgrywa dużą rolę w przypadku decyzji o lokalizacji uniwersytetu w ośrodku przemysłowym<sup>19</sup>;

— czynnik polityczny. Wyodrębnienie tego czynnika z kategorii czynników społecznych ma swoje uzasadnienie jeśli mamy na uwadze instytucjonalny aspekt organizacji uniwersytetu. Czynnik polityczny wywiera wpływ na kreację i ostatecznie wykształcony ustrój uniwersytetu. W tym aspekcie uniwersytety są lub mogą być ujmowane jako jeden z instrumentów sprawowania władzy. M. in. J. Habermas uważa, że studenckie bunty na Zachodzie (1960-70) brały się stąd, że młodzież akademicka chciała być pełnoprawnym członkiem swego społeczeństwa dokumentując to próbą likwidacji „autorytatywnej narośli na demokratycznym społeczeństwie” za jaką uznała uniwersytet<sup>20</sup>. W różnych okresach funkcjonowania uniwersytetów rozmaicie zaznaczał się wpływ tego czynnika na wykształcanie się jego organizacyjnego i merytorycznego wzoru, różnie też postrzegano jego faktyczną w tym względzie rolę<sup>21</sup>. W sposób dobitny rolę tego czynnika określił W. Markiewicz stwierdzając, że czynnik polityczny „określa cele i funkcje szkoły wyższej, przesądza o sposobie sprawowania nad nią materialnego i du-

<sup>17</sup> J. M. Domenach, *Edukacja w perspektywie uprzemysłowionych krajów zachodu*, w: *Nowoczesność to kształceniu i wychowaniu*, Ted. Cz. Kupisiewicz, Warszawa 1982.

<sup>18</sup> B. Suchodolski, *Uniwersytet żywy w służbie narodu*, w: *Oświata i człowiek przyszłości*, Warszawa 1974, ss. 512 - 528.

<sup>19</sup> W. Lubaś, *Uniwersytet a środowisko*, w: *O socjalistyczne postawy ideowo-polityczne nauczycieli akademickich*, Katowice 1976.

<sup>20</sup> J. Habermas, *Toward a Rational Society. Student Protest, Science and Politics*, Boston 1971, ss. 1 - 12.

<sup>21</sup> J. Szczepański, *Szkice o szkolnictwie wyższym*, Warszawa 1976 s. 22 i ss. 39-40.

chowego mecenatu, wyznacza jej określone miejsce w systemie środków manipulacyjnych"<sup>22</sup>;

— czynnik autokreacji. Istotę tego czynnika dobrze oddaje wypowiedź S. Hessena: „Uniwersytet jest w dosłownym znaczeniu tego wyrazu własnotrwałym związkiem (self-perpetuating body), który w samym sobie dźwiga podstawę swego istnienia ...”<sup>23</sup>. Uniwersytet spełnia funkcje autokreacyjne w dwojaki sposób: jako współtwórca nowego jakościowo, odmiennego od dotychczasowego, swego wzoru czy modelu wykształcającego się w procesie samodoskonalenia się luto w ogóle przekształcania się (np. jako wyraz woli całej społeczności akademickiej lub jej kategorii<sup>24</sup>), jako współtwórca innego uniwersytetu utworzonego ze swojej, filii.

Już ten pobieżny przegląd czynników wpływających na pojawianie się nowych jakości w procesie wykształcania się struktur systemu edukacyjnego prowadzącego do kreacji uniwersytetu pozwala lepiej dostrzec, na czym polega w tym procesie rola konkretnego miasta stającego się bądź spełniającego funkcję siedziby uczelni. Miasto w tym kontekście jawi się nam jako układ społeczno-przestrzenny, o wysokim stopniu złożoności, osadzony w makrosystemach społeczno-kulturowych i ekonomicznych danego kraju czy regionu, który poprzez swoje cechy społeczno-polityczne, kulturowo-cywilizacyjne i materialno-ekonomiczne oddziałuje na zjawiska i procesy zachodzące w szerszych systemach, a w tym i systemach edukacyjnych. Miasto spełnia w splocie tych złożonych syndromów czynników rolę instancji ostatecznie kreującej uniwersytety, inspirowanej wszakże i ukierunkowanej przez makroczynniki, które w zmienionej konfiguracji kreują również same miasta. Kola tego czynnika (syndromu czynników) nie ogranicza się do samego aktu kreacji uniwersytetu wywiera również istotny wpływ na jego ewolucję strukturalną, organizacyjną i funkcjonalną.

## II. UNIWERSYTETY I TWORZĄCE JE SPOŁECZNOŚCI JAKO KOMPONENT STRUKTURY MIASTA I JEGO SPOŁECZNOŚCI

Społeczności tworzące uniwersytety zawsze były i są mniej lub bardziej trwałymi komponentami struktury społeczności miejskiej. Również sam uniwersytet pojmowany jako materialno-instytucjonalny wytwór kultury i życia społeczności miejskiej współtworzy strukturę miasta i to w dwojakim aspekcie:

- 1) jako element strukturalny społeczności miejskiej,

<sup>22</sup> W. Markiewicz, *Socjologia*, s. 353.

<sup>23</sup> S. Hessen, *Podstawy pedagogiki*, wyd. II, Warszawa 1935, s. 368.

<sup>24</sup> J. W. Chapman (ed.), *The Western University on Trial*, Berkeley—Los Angeles—London 1983.

2) jako element strukturalny infrastruktury miasta.

Uniwersytety i tworzące je społeczności są komponentem miasta w tym sensie, że je współtworzą przybierając cechy miejskości i przydając miastu sobie właściwe cechy.

Społeczności uniwersyteckie współtworzą jedną z podstawowych kategorii ludności miejskiej jaką jest ludność zamieszkująca w mieście okresowo obok takich kategorii jak: zamieszkującej stale w mieście (jego obywatele), dojeżdżającej do miasta stale (np. w celach zarobkowych) lub okresowo (w celach zarobkowych, edukacyjnych itp.) oraz przebywającej w mieście okazjonalnie (turystyka, odwiedziny, zakupy, rozrywka itp.).

Kategorię ludności zamieszkującej miasto okazjonalnie współtworzy społeczność akademicka głównie poprzez znaczną część swego składu młodzieży studiującej, ale także w znacznej części poprzez skład nauczycieli akademickich, w różnym stopniu partycypujących w tej kategorii ludności miasta w zależności od wzoru organizacyjnego uniwersytetu. Znaczna część społeczności uniwersyteckiej to obywatele miasta. Wszakże nie tylko te kategorie składają się na społeczność uniwersytecką. Uniwersytety bowiem ze względu na złożoność podejmowanych i faktycznie realizowanych zadań wymagają również pomocy ze strony miasta i jego mieszkańców. Pomoc ta przybiera różnorodną postać zarówno świadczenia usług na rzecz społeczności uniwersyteckiej, a także na rzecz samego uniwersytetu jako przestrzennie usytuowanego obiektu materialnego. Konieczność zaspokajania różnego rodzaju potrzeb uniwersytetu i jego społeczności generuje w zbiorowości miejskiej określoną kategorię zawodową ludzi zatrudnionych bezpośrednio w uczelni (administracja, obsługa techniczna, utrzymanie i rozbudowa infrastruktury, usługi socjalne), świadczących usługi między innymi na rzecz uniwersytetu wreszcie kooperujących z jedną bądź drugą kategorią w ramach świadczenia usług w ogóle na rzecz miasta i jego mieszkańców. Liczba ludności miejskiej pozostającej w związku z funkcjonowaniem uniwersytetu, w stosunku do liczby studiujących i nauczających, jest względnie stała. Zachwianie tych empirycznie stwierdzonych proporcji ze strony uniwersytetu może powodować pojawianie się znacznych zagrożeń destabilizujących jego strukturę i funkcje<sup>25</sup>. Komponentem struktury społeczności miejskiej jest społeczność uniwersytecka i w tym sensie, że wzbogaca ją o nowe jakościowo role społeczne (studenta, praktykanta, dyplomanta, nauczyciela akademickiego, naukowca, twórcy, eksperta, eksperymentatora, członka stowarzyszenia studenckiego ale i naukowego itp.). Role te kreuje uniwersytet w toku realizacji właściwych mu zadań i powodującej ich realizację organizacji, ale także wyzwala je

<sup>25</sup> J. Goryński, *Problemy*, s. 66.



i współtworzy typowa dla społeczności akademickich podkultura. Miasto, jego mieszkańcy to społeczność, która wchłania niejako kreowane przez społeczności akademickie kulturowe wzory spędzania czasu wolnego, rozrywki, partycypacji w kulturze, lecz także zewnętrzne oznaki bycia studentem, pracownikiem nauki itp. Stają się one względnie trwałymi elementami kultury miejskiej, współtworząc to co określa się mianem miejskiego stylu życia.

Równocześnie same społeczności akademickie przejmują pewne wzory organizacji społeczności miasta, wyrażające się charakterystycznym dla tych społeczności rytmem życia, pracy i wypoczynku, izolacji i kontaktu społecznego, bierności i społecznego uczestnictwa. Wzajemne oddziaływanie na siebie struktur obu tych społeczności inicjuje, utrwała lub zmienia ich kształt, konfiguracje i charakter łączących je więzi, które również należą do strukturalnego aspektu rozpatrywanych tu społeczności. W konsekwencji istnienia społeczności akademickiej w zbiorowości mieszkańców miasta przybiera ta ostatnia cechę heterogeniczności, typową dla miejskich form skupienia społecznego<sup>26</sup>.

Na społeczność uniwersytecką można też spojrzeć jako na (specyficznie ustrukturyzowaną organizację poliinstytucjonalną. Współczesny uniwersytet łączy w sobie przynajmniej kilka z gruntu odmiennych instytucji, między innymi takich jak: szkołę, instytuty badawcze, biblioteki, zakłady poligraficzne, zespoły redakcyjne i wydawnicze, gospodarstwa pomocnicze placówki służby zdrowia, obiekty socjalno-bytowe i rekreacyjno-wypoczynkowe, hotele, przedszkola itp. Instytucje te wraz z rozlicznymi organizacjami społecznymi typu zrzeszeniowego współtworzą organizm uniwersytecki zwany ośrodkiem akademickim o różnorodnej postaci, formie wykorzystania i zagospodarowania tak zwanej funkcjonalnej strefy akademickiej<sup>27</sup>. Przybierać ona może postać zintegrowanej, wielofunkcyjnej dzielnicy miejskiej zwanej akademicką, względnie dzieli się na dzielnicę uczelnianą i miasteczko akademickie lub też dzielnicę grupującą obiekty uniwersyteckie i kwatery studenckie rozsiane (rozmyte) w przestrzeni dzielnicy lub całego obszaru miasta. Wskazując na tę cechę zbiorowości uniwersytetu dotykamy już drugiego aspektu związków strukturalnych uczelni i miasta. Jest to aspekt infrastrukturalny posiadający swoje wyraźne odniesienia zarówno w strukturze społeczności miejskiej (kształtowanie się składu społecznego w określonej dzielnicy, osiedlu, rejonie miasta), nasycenie tychże w dany typ instytucji, dominacja właściwych im funkcji itp., jak i w infrastrukturze miasta, w obrazie wykształconej lub kształtującej się zabudowy przestrzeni miasta i odpowiadającej jej sieci komunikacyjnej<sup>28</sup>.

<sup>26</sup> P. Rybicki, *Społeczeństwo*, s. 53.

<sup>27</sup> J. Groryński, *Problemy*, s. 61.

<sup>28</sup> B. Popławski, *Projektowanie szkół wyższych*, Warszawa 1982.

### III. PROCES KSZTAŁTOWANIA SIĘ ZWIĄZKÓW UNIwersYTETU Z MIASTEM I REGIONEM

Wydzielając problematykę kształtowania się wzajemnych związków uniwersytetu z miastem i regionem czynimy tak ze względów czysto teoretycznych, gdyż w rzeczywistości elementy struktury splatają się niejako z właściwościami funkcjonalnymi danej całości tworząc łącznie jej strukturalno-funkcjonalny obraz. Zasadniczym mechanizmem przyporządkowującym sobie interesujące nas tu układy społeczno-przestrzenne jest wzajemne świadczenie sobie usług w zakresie zaspokajania egzystencjalnych dla obu układów potrzeb. W procesie współdziałania oba rozpatrywane układy tworzą jakościowo nowe zjawiska, sytuacje, wytwory słowem nowe jakości życia społecznego i kultury w przestrzeni miasta, regionu, kraju i cywilizacji ogólnoludzkiej.

J. Szczepański charakteryzując te wytwory wskazuje na takie ich kategorie jak:

- wykształcanie się nowego jakościowo środowiska intelektualnego w społeczności miejskiej,
- pojawianie się nowych jakościowo więzi instytucji przemysłowych ze szkolnictwem wyższym,
- wytwarzanie się własnych (to znaczy uczelnianych) środowisk społecznych (studenckich i pracowniczych) odpowiadających im stylów życia, sposobów zachowania się itp.<sup>29</sup>

Te nowe jakości, pojawiające się w związku z funkcjonowaniem uniwersytetu w społeczności miejskiej określa się mianem zewnętrznych funkcji uniwersytetu. Dotyczą one zarówno rozlicznych aspektów życia społecznego miasta i regionu a także (kształtowania się ich oblicza kulturowego i ekonomicznego. Rodzaj łączących te układy więzi zależy głównie od okresu istnienia uniwersytetu, a także od dominacji, w danej, fazie rozwoju miasta, właściwych mu funkcji (miasto jako centrum administracyjne, kulturowe, przemysłowe, górnicze, usługowe wobec regionu rolniczego itp.). „Właśnie w miastach tego typu, co miasta przemysłowe i górnicze, ich funkcje (tzn. uniwersytetów — J. M.) sięgają głębiej. Ściągają one do miasta ludzi o innym przygotowaniu, wnoszą w środowisko miejskie świat innych wartości aniżeli wartości, które konstituowały ośrodki przemysłowe”<sup>30</sup>.

Ważną funkcją tych więzi jest tworzenie się w układzie społeczno-przestrzennym miasta strefy aktywności naukowej lub dydaktyczno-naukowej określanej również mianem strefy kulturalnej aktywności mieszkańców miasta. Strefa taka nie występuje w miastach pozbawio-

<sup>29</sup> J. Szczepańska, *Problemy i perspektywy szkolnictwa wyższego w Polsce*, Warszawa 1969, ss. 56-57.

<sup>30</sup> P. Rybicki, *Społeczeństwo*, s. 50.

nych szkół wyższych i towarzyszącej im infrastruktury oraz użytkującej ją specyficznej kategorii społecznej, to znaczy ludzi organizujących i realizujących badania naukowe, nauczających i studiujących. Na naukę jako czynnik kształtujący tę strefę miasta wskazuje P. Rybicki, pisząc: „Dzieje się tak dzięki istnieniu szkół, kolegów, instytutów, dzięki zmateralizowanym formom instytucjonalizacji nauki”<sup>31</sup>.

Charakter miasta uniwersyteckiego, jego funkcje regionalne<sup>32</sup> i ponadregionalne<sup>33</sup>, tradycje i współcześnie dominujące nad sferą gospodarczą miasta funkcje przemysłowe lub usługowe mogą przesądzać o miejskiej bądź regionalnej względnie miejsko-regionalnej orientacji uniwersytetu. Regionalna orientacja uniwersytetu zaznacza się głównie poprzez jego związki z ponadlokalnym systemem edukacyjnym. Szkolnictwo wyższe, w swej istocie ponadlokalne, inspiruje niższe szczeble oświaty (szkoły podstawowe i średnie) do spełniania przez nie funkcji ponadlokalnych, w szczególności zaś w zakresie wprowadzania dzieci i młodzieży w świat kultury uniwersalnej, w realizowanych przez nie funkcji pre- i orientacyjnych do dalszego kształcenia i zawodu, w wykształcaniu wśród swych wychowanków aspiracji szkolnych, zawodowych i życiowych. W uniwersytetach powstaje przeważnie literatura podręcznikowa dla szkół niższych szczebli, rozwija się myśl naukowa w różnych dziedzinach wiedzy, a w ich liczbie również w naukach pedagogicznych i psychologicznych, która przenika z kolei do treści, form i metod nauczania i wychowania realizowanych w całym systemie edukacyjnym lub jego miejskich i regionalnych podsystemach, w których w pierwszym rzędzie dokonuje się wdrożeń innowacji pedagogicznych<sup>34</sup>.

W. Markiewicz poddając analizie regionalne funkcje uniwersytetu w aspekcie kształtowania się szkolnych procesów selekcyjnych-douniwersyteckich, młodzieży pochodzącej zarówno z terenu miasta, jak i regionu będącego siedzibą uniwersytetu, dokonał przeglądu materiału statystycznego ilustrującego skalę ponadlokalnych funkcji uniwersytetów polskich lat 70. Z przeprowadzonej przez autora analizy<sup>35</sup> wynika, że obejmowały one w swych składach społecznych studentów, z regionu ich funkcjonowania, w odsetkach od 73% (UW) do 48,9% (UBB). W oparciu o te wskaźniki sformułował autor tezę, iż liczba kandydatów do uniwersytetów, a także innych szkół wyższych, pozostaje w ścisłym związku z kształtem sieci i stanu rozwoju szkolnictwa ogólnokształcącego miasta i regionu stwierdzając: „Wiadomo, że liczba zgłoszeń na studia absolwentów liceów ogólnokształcących, stanowiących główny re-

<sup>31</sup> J.w., s. 178.

<sup>32</sup> E. Biderman, *Regionotwórcza rola miast, Poznań 1918*.

<sup>33</sup> J. Kołodziejski, K. Podoski, *Społeczne aspekty rozwoju makroregionu północnego Polski*, Gdańsk 1977.

<sup>34</sup> *Historia wychowania wiek XX*, t. 2, red. Józef Miąso, Warszawa 1980, s. 249.

<sup>35</sup> W. Markiewicz, *Socjologia*, s. 85.

zerwuar rekrutacji kandydatów na wyższe uczelnie, jest w dużych i średnich miastach zazwyczaj znacznie większa niż w małych miasteczkach i wsiach"<sup>36</sup>. Spostrzeżenie to potwierdzają liczni autorzy prac poświęconych problematyce kształtowania się i przebiegu tak zwanych szkolnych procesów selekcyjnych do szczybla szkolnictwa wyższego włącznie<sup>37</sup>. Oddziaływanie uniwersytetu na region, w tym aspekcie, zależy od kilku czynników, do których zalicza się między innymi: stan materialnej bazy uczelni, stan informacji o możliwościach kształcenia w danej uczelni, system materialnej pomocy państwa studiującym, charakter systemu rekrutacji i kwalifikacji na studia wyższe a także czynniki natury psychospołecznej charakteryzujące potencjalnych kandydatów na studia (ich aspiracje, motywacje, uzdolnienia, zainteresowania itp.). Uniwersytety oddziałują również na kształtowanie się składu społecznego społeczności miejskiej i regionalnej, w tym sensie, że z każdym rokiem swej działalności nasycają niejako warstwy inteligencji tych społeczności swymi absolwentami (w zasadzie kategorie inteligencji humanistycznej) przyczyniając się do powstawania tak zwanych zasobów intelektualnych społeczności miejskich i regionalnych<sup>38</sup> i spełniając tym samym właściwe im funkcje alokacyjne<sup>39</sup>.

W spełnianiu swych lokalnych i regionalnych funkcji uniwersytety wiążą się, jak już wspomniano, z różnego typu strukturami społecznymi głównie zaś instytucjami usytuowanymi w mieście i regionie a ich wzajemna rola i znaczenie wynika z zasady społecznego podziału pracy, w którym nauka stanowi jedną z sił wytwórczych społeczeństwa<sup>40</sup> poddając się uwarunkowaniom, procesom i mechanizmom wyznaczającym stabilizację lub rozwój społeczny.

Powyższe ilustracje, wskazujące na kształtowanie się rozlicznych i różnorodnych związków uniwersytetu z miastem i regionem, sugerują, że ich ostateczny kształt, zasięg, stopień i charakter wywiera jakiś wpływ na realizowane przez uniwersytet jemu właściwe cele i zadania a w konsekwencji również na jego funkcje wewnętrzne właściwe mu jako systemowi społecznemu a zarazem podsystemowi szerszych systemów takich jak miasto i region. W odniesieniu do każdego konkretnego uniwersytetu usytuowanego w konkretnych warunkach miejskich i regionalnych, sieć i wzajemne znaczenie łączących te systemy więzi jest właściwe (typowe) dla określonej fazy funkcjonowania uniwersytetu. Używając

<sup>36</sup> Ibidem, s. 67.

<sup>37</sup> S. Kowalski, *Socjologia wychowania w zarysie*, Warszawa 1974, s. 8.

<sup>38</sup> Z. Kowalewski, *Nauki społeczne a rozwój społeczny*, Warszawa 1971, ss. 33-74.

<sup>39</sup> J. Szambelańczyk, *Zmiany struktury ekonomiczno-społecznej ludności Polski a zapotrzebowanie na wyższe wykształcenie*, Warszawa 1982; także K. M. Słomczyński, W. Wesołowski, *Zróźnicowanie społeczne w perspektywie porównawczej*, Wrocław—Warszawa—Kraków—Gdańsk 1981, ss. 65-95.

<sup>40</sup> G. Labuda, *Rola uniwersytetu w nowoczesnej organizacji nauki*, Poznań 1962.

określenia „faza funkcjonowania uniwersytetu” mam na myśli pewien okres jego historii charakteryzujący się dominacją, spośród wielu innych, jednej, zasadniczej dla jego trwania funkcji, integrującej jego struktury utrzymującej jego identyczność wobec zmieniających się historycznie warunków, w których tworzy się historia konkretnego uniwersytetu. Stopując terminologię teorii funkcjonalnej można odnieść pojęcie fazy funkcjonowania uniwersytetu do wykształcających się historycznie kolejnych „stanów systemu społecznego”, jakim jest uniwersytet. Uniwersytet jest dynamicznym systemem społecznym, przejawiającym w swych stosunkach z otoczeniem pewną kategorię zachowań, jako system społeczny, które nazywa się w teorii funkcjonalnej zdolnością do takiego oddziaływania na otoczenie, że popiera ono niejako jego dalsze istnienie i rozwój<sup>41</sup>.

Równocześnie systemy takie (sztucznie ukształtowane przez człowieka) przejawiają typowe dla nich właściwości, które we wspomnianej teorii określane są jako „zgodność i optymalizacja” systemu społecznego<sup>42</sup>.

Zgodność to cecha systemu sztucznego przejawiająca się w tym, że jest on skonstruowany tak, by mógł się niejako „dopasować” do otoczenia. Natomiast cecha, którą określiliśmy mianem „optymalizacja systemu”, to jego zdolność do możliwie najlepszego przystosowania się do zmieniających się warunków w otoczeniu<sup>43</sup>.

Zakładając, że uniwersytet jest takim systemem społecznym, który przejawia powyższe cechy, należy założyć również, że w historycznie kształtującym się procesie zmian i przeobrażeń jego otoczenia przechodzi on przez kilka faz rozwojowych, które w porządku chronologicznym nazywam:

- fazą adaptacyjno-integracyjną,
- fazą stabilizacji i/lub odtwarzania,
- fazą rozwoju i/lub ekspansji,
- fazą zmiany swego wzoru (modelu) i readaptacji do zmienionych warunków otoczenia.

W warunkach ekstremalnych ostatnia z wyżej wymienionych faz może przybrać postać fazy likwidacji systemu, charakteryzując się całkowitym rozpadem jego funkcji<sup>44</sup>. Istota danej fazy funkcjonowania uniwersytetu polega na tym, że we właściwym okresie jej trwania energia

<sup>41</sup> S. Mynarski, *Elementy teorii systemów i cybernetyki*, Warszawa 1979, s. 32 i nast.

<sup>42</sup> A. D. Hall, *Podstawy techniki systemów. Ogólne zasady projektowania*, Warszawa 1938, s. 110.

<sup>43</sup> J. Ziółkowski, *Miejsce i rola*, s. 234.

<sup>44</sup> J. W. Chapman (ed), *The Western*. Patrz artykuł Arenda Lijpharta.

systemu społecznego uniwersytetu nastawiona jest na jeden główny cel, jakim może być: „przystosowanie się”, „działanie według utrwalonego wzoru”, „rozwijanie się”, „przystosowanie się do zmienionych warunków zmieniając siebie” itp. Realizacja takiego celu, koncentracja energii systemu społecznego na jego osiągnięciu jest przejawem realizowanych przez system funkcji. Przy tym pod pojęciem funkcji systemu społecznego uniwersytetu rozumiemy będące się zidentyfikować empirycznie pasma działań przejawianych w obrębie struktur uniwersytetu oraz uzyskiwane w wyniku tych działań rezultaty, oczekiwane i/lub nie<sup>45</sup>.

Sekwencje funkcji uniwersytetu mogą być rozpatrywane w aspekcie rozwojowym (jako fazy procesu historycznego) i/lub w aspekcie „stacjonarnym” jako przejawy, dominujące pasma działań w danej jednostce czasu (jakie struktury, jak powiązane, w jakim obszarze systemu, jak funkcjonują i jakie uzyskuje się w wyniku takiego funkcjonowania rezultaty?).

Oba te podejścia różnią się zatem perspektywą ujęcia i analizy danego wycinka rzeczywistości. Obu tym perspektywom odpowiadają też różne orientacje teoretyczne i metodologiczne. Inicjacja określonego pasma działań, w rozpatrywanym przypadku może być spowodowana uświadomieniem sobie (przez oba lub jeden z rozpatrywanych systemów istnienia) określonej kategorii ważnych dla systemu(ów) potrzeb, których zaspokojenie może nastąpić tylko (lub) z udziałem systemu kooperującego. Nawiązanie współpracy lub więzi kooperacyjnych jest w tym przypadku przejawem „powodowania działań”. Tak więc inicjacją do podjęcia współdziałania [(kooperacji) jest antycypacja przyszłego stanu rzeczy (staniu zaspokojenia określonych potrzeb, realizacji określanych zadań itp.) uznanego przez obie kooperujące strony (systemy) jasko korzystnego dla nich z pewnych względów ((podporządkowanie korzyści doraźnych celowi lub celom nadrzędnym, np. „przetrzeć”, „dostosować się”, „zmienić się”, itp.). Takie przyszłe stany rzeczy mogą być również określane dla danego systemu przez jego nadsystemy reprezentujące interesy nadsystemu jako układu sterującego’ właściwym sobie podsystemom. Wówczas rozpatrywane systemy kooperują ze sobą w realizacji założonych przed nimi celów bez względu na stopień ich akceptacji (sytuacja taka może być wymuszana przez nadsystemy w celu przewyższania partykularnych interesów podsystemów lub też może ją uzasadniać ideologia nadsystemów albowiem „nadsystemy mają lepszą orientację w tym co jest korzystne dla podsystemów”<sup>46</sup>). Faza adaptacji i/lub

<sup>45</sup> J. Szczepański, *Socjologiczne zagadnienia wyższego wykształcenia*, Warszawa 1963, r. II.

<sup>46</sup> W. Łukaszewski: *System społeczny i obraz życia społecznego jako regulatory aktywności*, Acta Universitatis Nicolai Copernici 1982, z. 135,

integracji charakteryzuje oba rozpatrywane systemy w początkowym stadium wykształcania się struktur uniwersytetu i wywiera znaczący wpływ na ostatecznie konstytuujący się wzór organizacyjny tej instytucji i spełnianie przez nią właściwych jej funkcji. W fazie tej wiąże się uniwersytet z takimi instytucjami i innymi strukturami społecznymi, które wspierają go w procesie uzyskania wewnętrznej równowagi (integracji), to znaczy uzyskania przezeń takiego poziomu wewnętrznego zorganizowania się jego struktur, który umożliwi mu spełnianie identyfikujących go funkcji (naukowej sprzężonej z dydaktyczną). Z chwilą osiągnięcia takiego stanu uniwersytet wchodzi w fazę stabilizacji i/lub odtwarzania. Charakteryzuje się ta faza tym, że dba kooperujące układy wiąże już względnie trwałą sieć powiązań „zasilających” je przepływem informacji, ludzi i dóbr materialnych. Wykształcone zostały już określone wzory kooperacji, znane są również i zaspokajane w miarę potrzeb wzajemne oczekiwania, tworzy się tak zwana „pamięć układu” (społeczne dziedziczenie potrzeb i wzorów ich zaspokajania — tradycja) i ona głównie odgrywa rolę czynnika regulującego wzajemne stosunki, utrzuca wzory i normy kooperacji. Zachwianie tej równowagi przez czynniki zewnętrzne (rzadko wewnętrzne) uruchamia w obu tych układach lub w jednym z nich tak zwane serwomechanizmy czuwające niejako nad tym, aby układ pozostawał na takim poziomie równowagi wewnętrznej, który umożliwi mu jeszcze realizację właściwych mu funkcji. Przejście uniwersytetu do następnej fazy uzależnione jest od jakości czynnika powodującego destabilizację jednego lub obu rozpatrywanych układów. Czynniki takie mogą przybrać postać konfliktu (jak to miało miejsce w okresie przekształcania się szkoły katedralnej w Oxfordzie w Uniwersytet Oksfordzki) bądź załamania się systemów szerszych wobec rozpatrywanych (np. organizacji państwowej, zmiana ustroju, konflikt zbrojny — *vide* dzieje uniwersytetów wileńskiego i lwowskiego) względnie też pojawienie się nowych jakościowo potrzeb, którym nie może już sprostać układ zorganizowany według zasad utrzymujących jego dotychczasową stabilizację. Do tego typu czynników zaliczyć trzeba nagłe zmiany sytuacji politycznej (ruchy rewolucyjne, protestacyjne, kontestatorskie itp.), wybuch aspiracji kształceniowych młodego pokolenia aspirującego do wyższego wykształcenia (np. w ZSRR w latach 1950 do 1975 liczba studentów wzrosła pięciokrotnie z 109,7 tys. do 565,9 tys.<sup>47</sup>), nagła zmiana w sytuacji ekonomicznej miasta i regionu (odkrycie nowych złóż, lokalizacja wielkiego przemysłu itp.). Są to więc takie czynniki, które rodzą nowe jakości w sytuacji miasta i regionu ale także w historii społeczności lokalnej, regionalnej i narodu.

Przechodzenie uniwersytetu z fazy stabilizacji w fazę rozwoju może przybierać postać procesu ewolucyjnego<sup>4</sup>, na zasadzie przenikania do

<sup>47</sup> W. P. Jelutin, *Szkolnictwo wyższe w ZSRR*, Warszawa 1983, s. 102 i 510.

gospodarki, życia społecznego, kultury, świadomości społecznej, nowych jakościowo idei, wzorów, wartości, koncepcji czy systemów wiedzy naukowej. Konsekwencją przejścia uniwersytetu przez tę fazę (w zasadzie krótkotrwałą) jest wejście w nową adaptującą jego system społeczny do zmienionych warunków i sytuacji. Każda z wymienionych wyżej faz kształtowania się wzajemnych związków uniwersytetu z miastem i regionem sytuuje te układy w nieco zmienionej konfiguracji wobec siebie. W fazie adaptacyjnej układem sterującym jest system społeczny miasta i regionu. W fazie stabilizacji oba te układy pozostają w stanie wzajemnej równowagi. W fazie ekspansji układem inicjującym jest system społeczny uniwersytetu.

Jak już wspomniano wyżej, każda z wymienionych faz charakteryzuje się typową dla niej siecią powiązań uniwersytetu ze strukturami społecznymi miasta i regionu. Np. coraz powszechniej występującą prawidłowością, charakterystyczną dla wzajemnego wiązania się tych systemów, w fazie stabilizacji, jest tworzenie się i zacieśnianie więzi pomiędzy uniwersytetami a innymi instytucjami oświaty i kultury z jednej strony, uniwersytetami a innymi ośrodkami badań naukowych z drugiej<sup>48</sup>. W fazie rozwoju lub ekspansji wykształcać się mogą, wskutek presji społecznej, nowe mutacje uniwersytetów (choćby tak zwane uniwersytety otwarte, telewizyjne, ludowe itp.). Uniwersytet poddając się zmieniającym go czynnikom wykształca nie tylko nowe formy organizacyjne, na przykład lansowana silnie i faktycznie wdrażana na Zachodzie koncepcja uniwersytetu regionalnego zlokalizowanego w centrum regionu wraz z lokalnymi, rozsianymi w regionie, oddziałami w postaci szkół półwyższych, w zasadzie zawodowych lub dających uprawnienia do kontynuacji studiów na szczeblu magisterskim w uniwersytecie zlokalizowanym centralnie<sup>49</sup>. Uniwersytet może również zmieniać zasadniczo tradycyjnie przypisany mu wzór na rzecz adaptacji nowego rekonstruując swoje funkcje na szeroko pojętą współpracę z kulturą, przemysłem, oświatą dtp., określanego mianem uniwersytetu usługowego<sup>50</sup>.

Dynamika procesu przeobrażeń zarówno współczesnych, jak i znanych z tradycji uniwersytetów jest zatem ściśle powiązana z dynamiką ogólnych przeobrażeń społeczeństw i narodów, z dynamiką przeobrażeń ich życia społecznego, kultury i ekonomiki. Dla każdej więc z wyżej wymienionych faz rozwoju uniwersytetu odpowiada właściwy jej typ uczelni: *ekspansyjny* w fazie dynamicznego rozwoju społeczeństwa, zmieniający własne wzory organizacyjne, wykształcający swe nowe mutacje, dostosowujący się do dynamicznie ewoluujących potrzeb takiego

<sup>48</sup> *Historia wychowania*, s. 298 - 300.

<sup>49</sup> F. Jausz, *The University and Its Regional Relation*, w: *Higher Education*, Ed. by E. A. van Trotsenburg, Frankfurt 1978; także P. Kellermann (Hrsg), *Universität und Umland*, Klagenfurt 1982.

<sup>50</sup> J. M. Domenach, *Edukacja*,



społeczeństwa, względnie stabilny w sytuacji względnie stabilnej gospodarki, sytuacji politycznej, organizacji życia społecznego i stanu kultury danego społeczeństwa<sup>51</sup>.

#### IV. UNIWERSYTET JAKO UKŁAD FUNKCJONALNY NA TLE UKŁADU MIEJSKIEGO I REGIONALNEGO

Obecnie podejmiemy próbę ukazania uniwersytetu jako układu funkcjonalnego, realizującego identyfikujące go funkcje (wewnętrzne) w realizacji których wiąże się on, w szerszym lub węższym zakresie, ze swym lokalnym i ponadlokalnym układem odniesienia. Pominiemy w prezentacji funkcji wewnętrznych uniwersytetu te z nich, które mają charakter ukryty, trudno poddający się kontroli społecznej i formalnym kryteriom oceny jego funkcjonowania. Jeśli przyjęliśmy wyżej, że uniwersytet jest układem poliinstytucjonalnym, w którym wyraźnie dominują dwie z wielu składających się nań instytucji, to znaczy szkoła i instytuty badawcze, wówczas jego formalna struktura przybiera postać „szczególnie złożonego wieloogniowego systemu o typie organizacji funkcjonalnej, obejmującej w zakresie pracy dydaktyczno-wychowawczej i naukowej liczne ogniwa autonomiczne (instytuty, katedry, zakłady, sekcje studiów), ugrupowane w wydziały, z których każdy odpowiada łącznemu zakresowi objętych przezeń specjalności, a równocześnie zintegrowane przez senat i władzę rektorską (w skali uczelni)<sup>52</sup>. Ten szczególnie złożony, wieloogniowy system społeczny spełnia właściwe mu funkcje: socjalizacyjne, wychowawcze, dydaktyczne, socjalne, profesjonalizacyjne i naukowe. Mając na uwadze olbrzymią już literaturę poświęconą każdej z tych funkcji uniwersytetu pominiemy ich bliższą prezentację wskazując jedynie na te ich aspekty, które łączą system społeczny uniwersytetu z jego układem lokalnym i ponadlokalnym. Rozpatrywany układ spełnia funkcje socjalizacyjne z samej swej natury, jako system społeczny, na który składają się mniej lub bardziej sformalizowane struktury społeczne. Struktury te, grupy i instytucje, jako nosicielki określonych wartości, norm, wzorów i ról społecznych tworzą potencjalną i faktyczną przestrzeń społecznego uczestnictwa młodzieży akademickiej<sup>53</sup>, w których pełni ona odnośne role społeczne internalizując odpowiadające im normy, wartości, wzory i modele. Mechanizm społecznego uczestnictwa w życiu tych struktur i internalizacja wyżej wymienionych tak zwanych regulatorów życia społecznego<sup>54</sup> to prze-

<sup>51</sup> T. Parsons, G. Platt, *The American University*, Harvard 1973, s. 304 - 346.

<sup>52</sup> S. Kowalski, *Socjologia*, s. 244 i nast.

<sup>53</sup> B. Misztal, *Zagadnienie społecznego uczestnictwa i współdziałania*, Wrocław—Warszawa—Kraków 1977.

<sup>54</sup> J. Szczepański, *Elementarne pojęcia socjologii*, Warszawa 1970 r. VII.

jaw aktualizowania się procesu kształtowania »się bądź przekształcania społecznych osobowości zarówno samej młodzieży akademickiej ale także i nauczycieli akademickich<sup>55</sup>. Zasadniczym układem odniesienia aktualizacji tego procesu jest społeczność akademicka i właściwa jej subkultura. Wszakże, jak wskazują na to liczne badania socjologiczne<sup>56</sup>, młodzież ta uczestniczy również w życiu społeczności miejskiej i regionalnej<sup>57</sup>. Zasadniczymi strukturami aktualizacji tej, funkcji uniwersytetu stają się w związku z tym grupy rocznikowe, sekcyjne, współmieszkańców domów studenckich<sup>58</sup>, stancji<sup>59</sup>, różnego typu stowarzyszenia, kręgi towarzyskie, zabawowe, realizacji zainteresowań, rodziny pochodzenia, ewentualnie rodziny własne, ale także w pewnym sensie i cała społeczność akademicka i społeczność miasta i regionu wraz z ich subkulturami. Dla znacznej części młodzieży studiującej (szczególnie w początkowym okresie studiów) rolę taką spełniają również społeczności lokalne ich pochodzenia (wiejskie, małomiasteczkowe i miast średnich).

Procesowi socjalizacji podlega również społeczność nauczycieli akademickich w toku pełnienia odnośnych ról społecznych wykształconych w hierarchicznej strukturze organizacji uczelni. Proces ten jednak różnicuje się wyraźnie w odniesieniu do młodszych i starszych pracowników nauki, angażujących się głównie w samej uczelni i poza nią w licznych miejskich i pozalokalnych strukturach społecznych, w stowarzyszeniach naukowych, zespołach badawczych, redakcyjnych, administracji oświatowej, w instytucjach życia politycznego, ekonomicznego i kultury. W odniesieniu do tej kategorii społeczności akademickiej w zasadzie nie dysponujemy w miarę reprezentatywnymi badaniami ukazującymi skalę, dynamikę i przebieg tego procesu.

Funkcje wychowawcze spełnia uniwersytet poprzez wytwarzanie w swojej społecznej organizacji struktur, poprzez które młodzież studiująca poddawana jest specyficznym, odpowiadającym prakseologii pedagogicznej, oddziaływaniom osobotwórczym<sup>60</sup>. Wychowanie w szkole wyższej, i nie tylko w tej instytucji, może być również pojmowane jako świadome, planowe tworzenie warunków umożliwiających młodzieży akademickiej przejawianie aktywności samowychowawczej<sup>61</sup>. Możliwe

<sup>55</sup> Ibidem, r. V.

<sup>56</sup> Badania takie prowadzone są aktualnie również w środowisku akademickim Poznania pod kierunkiem B. Bromberka.

<sup>57</sup> T. Frąckowiak, J. Modrzewski, *Współdziałanie szkoły wyższej ze środowiskiem w procesie kształtowania społecznej osobowości młodzieży studiującej*, Neodidagmata, Poznań 1979, nr XII.

<sup>58</sup> D. Gielarowska, *Dom studencki jako środowisko wychowujące*, Warszawa 1981.

<sup>59</sup> S. Gniadek, *Stancje studenckie*, Warszawa 1977.

<sup>60</sup> H. Muszyński, *Warunki kształtowania systemu wychowawczego w szkole wyższej*, w: *Wychowanie nowoczesnego absolwenta szkoły wyższej*, Poznań 1975.

<sup>61</sup> S. Pacek, *Samowychowanie studentów. Warunki i efekty*, Warszawa 1977.

są również inne ujęcia teoretyczne i praktyczne tego procesu czy funkcji. Bez względu jednak na to, jak będziemy interpretowali istotę tej funkcji uniwersytetu u jej podłoża tkwić będą uświadamiane sobie, zarówno przez młodzież akademicką, jak i jej nauczycieli, cele wychowawcze, uznane w danym okresie historycznym, w konkretnych warunkach ustrojowych, przez czynniki sterujące «oświatą, za najbardziej pożądane, godne realizacji z punktu widzenia interesów ogólnospołecznych i indywidualnych (możliwe jest ujęcie alternatywne)<sup>62</sup>.

Uniwersytety spełniają swoje funkcje wychowawcze również w toku realizacji treści kształcenia, poprzez świadome nadanie im określonej interpretacji ideologicznej lub metodologicznej. Funkcja ta aktualizuje się więc w procesie społecznego uczestnictwa studentów w strukturach uniwersytetu, w których cele te są faktycznie realizowane. Jaki jest stopień, zasięg i efekty wychowawczego oddziaływania uniwersytetu na studiującą w nim młodzież — to zagadnienie wymagające jeszcze znacznego udokumentowania empirycznego<sup>63</sup>. Wszakże w oparciu o już istniejące w tym względzie przyczynki można zasadnie stwierdzić, że w realizacji tej funkcji uniwersytety są wspierane zarówno przez środki masowego przekazu, grupy i instytucje społecznego uczestnictwa studentów głównie zaś te, które akceptując cele wychowania lansowane przez uniwersytet faktycznie podejmują je i realizują. W procesie studiowania młodzież studencka może i często uczestniczy w życiu struktur społecznych, w których proces wychowawczy nastawiony jest na realizację celów alternatywnych wobec tych, które eksponuje uczelnia. Realizacja zatem tej funkcji przez uczelnię jest zarazem swoistą grą sił społecznych wywodzących lansowane przez siebie cele wychowawcze z rozlicznych przesłanek w tym i pozaracjonalnych.

Spełnianie funkcji wychowawczych przez uniwersytety wobec nauczycieli akademickich, w interesującym nas aspekcie, w świetle posiadanych przez autora informacji, nie było jak dotychczas przedmiotem badań empirycznych w Polsce. Niemniej, jednak i w tym przypadku możemy założyć hipotetycznie, w oparciu o własne obserwacje, że funkcję tę spełniają uniwersytety poprzez stosowanie określonych form kontroli realizacji zadań naukowych, dydaktycznych, opiniowanie awansów, rozdziału nagród i wyróżnień a więc realizację określonej polityki personalnej. Zagadnienie to wymaga więc podjęcia badań empirycznych, któ-

<sup>62</sup> J. Modrzewski *Świadomościowe postrzeganie przez młodzież akademicką funkcji wychowawczych szkoły wyższej jako wskaźnik jakości pracy ideowo-wychowawczej*, w: *O większą efektywność działań ideowo-wychowawczych w środowisku akademickim*, Poznań 1979.

<sup>63</sup> Zasadniczy problem polega na tym, iż poszczególne koncepcje wychowania w szkole wyższej, przynajmniej w naszym kraju, nie są realizowane w całym ich wymiarze, stąd podlegają one znacznym deformacjom, dekompozycjom lub zupełnemu zaniechaniu po próbie ich wdrożenia.

re ukazałyby czy i na ile uniwersytety wpływają np. na to, że nauczyciele akademicy w toku wykonywania swych zadań zmieniają swoje orientacje ideologiczne, polityczne, etyczne, swoje zainteresowania pozazawodowe, swój stosunek do studentów, współpracowników, do rzeczywistości społeczno-politycznej, kultury, świata przyrody itp. i na ile zmiany te mają charakter względnie trwałe w ich osobowości. Badania takie mogłyby ukazać również, czy i na ile w procesie tym uczestniczą również i jakie pozauczelniarne struktury społeczne.

Funkcje dydaktyczne spełnia uniwersytet w parze ze swymi funkcjami profesjonalizacyjnymi. W ich realizacji zasadniczą rolę odgrywają struktury uczelni wszakże i w tym względzie wspierane są one przez liczne instytucje realizacji praktyk zawodowych, upowszechniania kultury, wytwory kultury skupione na przestrzeni lokalizacji miasta i w regionie a także te kategorie świata społecznego<sup>1</sup>, kultury i przyrody, które poddawane są w procesie dydaktycznym badaniom empirycznym służącym celom dydaktycznym.

Funkcje socjalne lub opiekuńcze spełnia uniwersytet w trosce o zdrowie i życie członków swej społeczności. Zewnętrznym wyrazem spełnienia tej funkcji przez uniwersytet jest tworzenie infrastruktury mieszkaniowej dla studentów i pracowników, troska o bezpieczeństwo i higienę pracy zawodowej, tworzenie sieci punktów żywienia, placówek służby zdrowia, rekreacji i wypoczynku. W funkcji tej jest uniwersytet wspierany infrastrukturą miasta i regionu, wydzielonych dla jego dyspozycji obiektów i terenów a także szeregu instytucji świadczących na rzecz społeczności uniwersyteckiej szereg usług w zakresie spraw socjalnych, rekreacyjnych, sportu, wypoczynku, terapii itp.

Funkcje naukowe spełnia uniwersytet nie tylko w oparciu o własne struktury. Często występuje on w roli inicjatora badań realizowanych następnie siłami własnymi i instytucji kooperujących. Sieć instytucji pozauniwersyteckich włączających się bądź towarzyszących spełnianiu przezeń funkcji naukowych może być rozpatrywana w trojakim aspekcie:

- jako potencjalne i realne obiekty badawcze,
- jako partnerzy współrealizujący uniwersytecki program badań,
- jako układ zlecający bądź projektujący badania, w realizacji których bierze udział społeczność uniwersytetu.

Wszystkie wyżej wymienione funkcje wewnętrzne uniwersytetu pozostają we wzajemnych związkach i zależnościach współtworząc układ funkcjonalny określany mianem uniwersytetu. Wszakże wraz z przechodzeniem tego układu z jednej do drugiej fazy swego istnienia zmianie podlegają również i jego funkcje wewnętrzne modyfikowane zarówno splotem czynników-cech samego uniwersytetu a także cech zmieniającego się historycznie układu miejskiego i regionalnego. Zmiany te wyznaczane są także splotem czynników znacznie wykraczających zasię-

giem swego usytuowania i oddziaływania poza te układy, jest bowiem uniwersytet poza swym miejskim i regionalnym usytuowaniem instytucją kultury danego narodu<sup>64</sup> i wreszcie cywilizacji ogólnoludzkiej także i nam współczesnej. „Szkolnictwo to bowiem (jak napisze o szkołach wyższych a w tym i uniwersytetach R. Livingstone — przyp. J. M.) stanowi główną ostoję dla współczesnej cywilizacji. Ono tworzy wiedzę i kształtuje umysły, przyczynia się do postępu społecznego i gospodarczego, dostarcza wynalazków i aktywizuje różne sfery życia. Jego upadek byłby równoznaczny z upadkiem nowoczesnej cywilizacji”<sup>65</sup>.

Przedstawiony w niniejszym artykule zarys problematyki więzi uniwersytetu z miastem i regionem nawet w tej, sygnalizującej zaledwie postaci, uzasadnia zdaniem autora potrzebę podjęcia dalszych studiów i badań prowadzących do rozstrzygnięcia podniesionych w nim problemów. Między innymi rozstrzygnięć takich wymaga problem: jakie syndromy czynników tkwiących zarówno w cechach środowiska lokalizacji uczelni a także wykraczających poza ten układ wyznaczają i jaką dynamikę przechodzenia uniwersytetów przez poszczególne fazy ich funkcjonowania, jak kształtują się w związku z tym więzi uniwersytetu z jego układem lokalnym i regionalnym w poszczególnych fazach jego funkcjonowania i jaką spełniają one rolę w realizowanych przez uniwersytety ich funkcjach wewnętrznych i zewnętrznych?

Rozstrzygnięcia tych problemów należałoby poszukiwać na drodze badań empirycznych, które stanowić winny zasadniczą przesłankę w konstrukcji teorii planowej zmiany oświatowej w tym jej fragmencie, który dotyczy modelowania systemu edukacyjnego w jego najwyższych szczeblach instytucjonalnego funkcjonowania.

Artykuł stanowi rozszerzoną i uzupełnioną wersję raportu przygotowanego w ramach problemu węzłowego 11.4. w roku 1983.

## UNIVERSITY IN URBAN AND REGIONAL SYSTEM

### Summary

The article attempts at presentation of the selected sociopedagogical aspects of a formation process of genetic, structural and functional relations of university with a city and its location region. History and the present state of universities in Poland serve as an illustrating material for theses formulated by the author, although these are handled in a broad context of the 800 year old history of European universities and of the modern situation of universities in the world.

<sup>64</sup> J. Chałasiński, *Uniwersytet i naród*, w: *Kultura i naród*, Warszawa 1968.

<sup>65</sup> R. Livingstone, *Some Thoughts on University Education*, Cambridge 1948, ss. 7-8.

The study was based on premises of the social development theory and the functional theory. That somehow twofold perspective of the presented relations of universities to cities and their location regions is clearly visualized in substance of the respective parts of article. The first part of the article consists in presentation of genetic, dialectical in their nature, nuclei and interdependencies affecting the very act of creation and further development of universities and closely related to socio-cultural, economical and spatial features of city and its location site. Against that background a system of extralocal factors is presented, which yield a substantial influence on forming a type of university, characteristic for a defined level of development of state, region and city. The second and third part of the article is devoted to presentation of structural and functional intrrelations of university with a city and its region which are dynamizing or stabilizing a development of those three socio-spatial systems. A process of university's passing through various stages of its functioning is observed in those systems on account of specificity of developing university features and a character of links with a city and its region. The following stages are being mentioned: adaptational and integrational, stabilization and-or reproduction, development and-or expansion and a stage of model's transformation and re-adaptation to the changed conditions of environment. Their duration, the act of appearance and dynamics of changes result from the effect of both internal features-factors of the university and of the external ones originating in a city and its region.

In the conclusive remarks, university as a poly functional system is presented. It performs its internal functions due to the character of its city, regional links.

In the author's opinion the theoretical concept of description and explication of relations presented in the article is not finite methodologically. It requires further examination, empirical verification and development of such analysis which would entirely visualise a character of relations of university, city and region and their significance for functions performed by university.